



Prawdziwa historia św. Mikołaja, biskupa

✓ **Temat:** Być jak św. Mikołaj.

✓ **Cele zajęć:**

- zapoznanie uczniów z historią św. Mikołaja biskupa,
- rozwój empatii.

✓ **Materiały:** obraz św. Mikołaja, historia o św. Mikołaju, karteczki ze zdjęciami prezentów, kolorowanka, klej, kolorowy papier, rzutnik, głośnik

✓ **Przebieg zajęć:**

1. Zajęcia rozpoczynamy od **zabawy na powitanie**. Dzieci stoją w kręgu, a nauczyciel wypowiada różne powitania. Dzieci, które uważają, że zostały powitane, podnoszą ręce i machają do pozostałych. Przykładowy komunikat: Witam wszystkich, którzy chętnie przyszli do szkoły; Witam tych, którzy przyjechali samochodem, itp.

2. Po powitaniu informujemy dzieci o **temacie zajęć**. Na początek zadajemy pytanie, czy ktoś widział św. Mikołaja? Jeśli tak, jak on wyglądał? Czy znacie prawdziwą historię św. Mikołaja?

3. Pokazujemy dzieciom **obraz św. Mikołaja, biskupa** i krótko **opowiadamy jego historię** (załącznik nr 1). Tłumaczymy dzieciom, że biskup z Miry miał bardzo dobre serce, dzielił się wszystkim, co miał z ubogimi i dlatego na pamiątkę jego pięknych czynów dzisiaj rozdajemy prezenty.

4. **Zadajemy** dzieciom **pytanie**: kto z was dostał kiedyś prezent od św. Mikołaja? Co to było? Czy prezent sprawił wam dużo radości? Czy sami sprawiacie radość innym dając prezenty? Czy chcielibyście pomóc św. Mikołajowi w rozdawaniu prezentów?

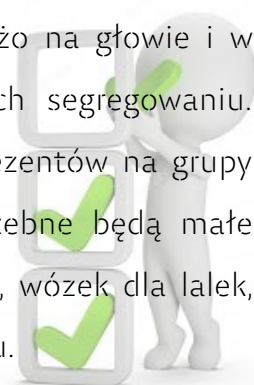
5. **Zabawa "Pomoc w pakowaniu prezentów"**. Mikołaj miał bardzo dużo na głowie i w roztargnieniu pomieszał listy od dzieci, a teraz potrzebuje pomocy przy ich segregowaniu. Dzielimy dzieci na kilka drużyn. Zadaniem każdej z nich jest posortowanie prezentów na grupy tematyczne. Wygrywa ten zespół, który zrobi to pierwszy. Do zabawy potrzebne będą małe karteczki, na których znajdować się będą zdjęcia prezentów (lalki, misie, klocki, wózek dla lalek, samochodziki) (załącznik nr 2). Przygotowujemy po kilkanaście z każdego rodzaju.



Grupa odbiorców:
Przedszkole



Czas trwania:
45 min.





Prawdziwa historia św. Mikołaja, biskupa

6. Drugą formą pomocy św. Mikołajowi jest **samodzielne przygotowanie prezentu** przez dzieci. Zaczynamy od losowania dziecka, któremu prezent zostanie podarowany. W woreczku mamy karteczki z imionami wszystkich dzieci. Każdy losuje osobę i przygotowuje dla niego prezent w postaci wyklejanki (załącznik nr 3). Po zakończeniu pracy dzieci przekazują sobie prezenty.

7. **Podsumowanie.** W ramach podsumowanie rozmawiamy z dziećmi o tym, jak fajne jest obdarowywanie innych prezentami. Ważne jest to, by uświadomić dzieciom, że podarunki nie muszą być jedynie materialne. Pięknym prezentem może być również dobre słowo, uśmiech, czy pomoc bliskiej osobie. Jako pracę domową można zadać właśnie sprawienie prezentu niematerialnego komuś z naszej rodziny.

8. Na koniec **włączamy dzieciom piosenkę** "O dobrym świętym (Mikołaju)" (załącznik nr 4). Uczymy dzieci kroków i wspólnie śpiewamy oraz pokazujemy.

Załączniki

Załącznik nr 1 - Obraz i historia o św. Mikołaju





Prawdziwa historia św. Mikołaja, biskupa

Około roku 270 w Licji, w miejscowości Patras, żyło zamożne chrześcijańskie małżeństwo, które bardzo cierpiało z powodu braku potomka. Oboje małżonkowie prosili w modlitwach Boga o tę łaskę i zostali wysłuchani. Święty Mikołaj okazał się wielkim dobroczyńcą ludzi i człowiekiem głębokiej wiary, gorliwie wypełniającym powinności wobec Boga.

Rodzice osierocili Mikołaja, gdy był jeszcze młodzieńcem. Zmarli podczas zarazy, zostawiając synowi okazały majątek. Mikołaj mógł więc do końca swoich dni wieść dostatnie, beztrudne życie. Wrażliwy na ludzką biedę, chciał dzielić się bogactwem z osobami cierpiącymi niedostatek. Za swoją hojność nie oczekiwał podziękowań, nie pragnął rozgłosu. Przeciwnie, starał się, aby jego miłosierne uczynki pozostawały otoczone tajemnicą. Często po kryjomu podrzucał biednym rodzinom podarki i cieszył się, patrząc na radość obdarowywanych ludzi.

Mikołaj chciał jeszcze bardziej zbliżyć się do Boga. Doszedł do wniosku, że najlepiej służyć Mu będzie za klasztornym murem. Po pielgrzymce do Ziemi Świętej dołączył do zakonników w Patras. Wkrótce wewnętrzny głos nakazał mu wrócić między ludzi. Opuścił klasztor i swe rodzinne strony, by trafić do dużego miasta - Myry.

Był to czas, gdy chrześcijanie w Myrze przeżywali żałobę po stracie biskupa. Pewnej nocy jednemu z obradujących dostojników kościelnych Bóg polecił we śnie obrać na wakujący urząd człowieka, który jako pierwszy przyjdzie rano do kościoła. Człowiekiem tym okazał się nieznany nikomu Mikołaj. Niektórzy bardzo się zdziwili, ale uszanowano wolę Bożą. Sam Mikołaj, gdy mu o wszystkim powiedziano, wzbraniał się przed objęciem wysokiej funkcji, nie czuł się na siłach przyjąć biskupich obowiązków. Po długich namowach wyraził jednak zgodę uznając, że dzieje się to z Bożego wyroku.

Biskupią posługę pełnił Mikołaj ofiarnie i z całkowitym oddaniem. Niósł Słowo Boże nie tylko członkom wspólnoty chrześcijańskiej. Starał się krzewić Je wśród pogan. Tę owocną pracę przerwały na pewien czas edykty cesarza rzymskiego Dioklecjana wymierzone przeciw chrześcijanom. Rozpoczęły się prześladowania chrześcijan. Po latach spędzonych w lochu Mikołaj wyszedł na wolność.



Prawdziwa historia św. Mikołaja, biskupa

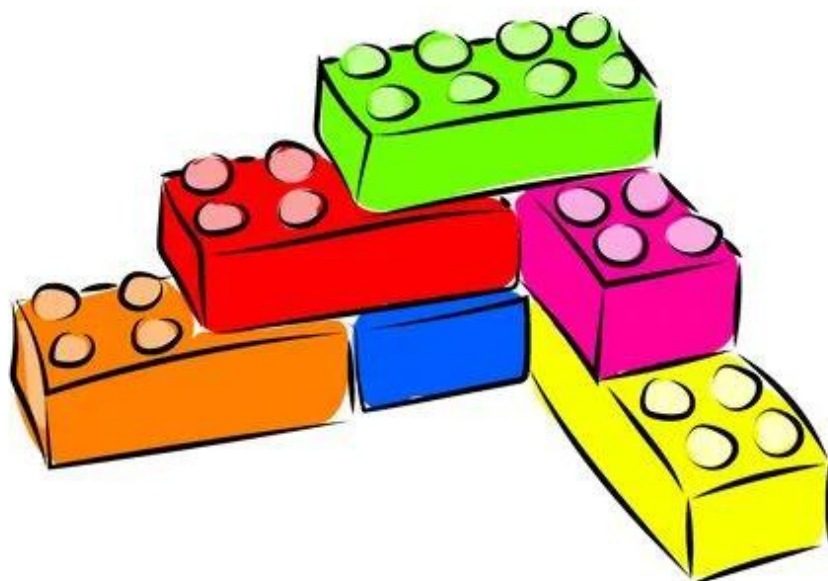
Biskup Mikołaj dożył sędziwego wieku. W chwili śmierci miał ponad 70 lat (większość ludzi umierała wtedy przed 30. rokiem życia). Zmarł między 345 a 352 r. Tradycja dokładnie przechowała tylko dzień i miesiąc tego zdarzenia - szósty grudnia. Podobno w chwili śmierci Świętego ukazały się anioły i rozbrzmiały chóry anielskie. Mikołaj został uroczyście pochowany w Myrze.

Załącznik nr 2 - Zdjęcia prezentów





Prawdziwa historia św. Mikołaja, biskupa





Prawdziwa historia św. Mikołaja, biskupa

Załącznik nr 3 - Wyklejanka



Załącznik nr 4 - Piosenka "O dobrym świętym (Mikołaju)"

https://www.youtube.com/watch?v=D5QCRPD_YQw&t=196s